

Kurjer Łódzki

Numer pojedynczy gr. 20

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228. Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.

Redakcja otwarta dla interesantów (tylko od godz. 2 do 5 po poł. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 3 do 4 po poł. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 12-3 po poł. Administracja czynna od godz. 9 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

Sejm pod sztandarem obrony Państwa.

Podniosły nastrój dyskusji nad budżetem Ministerstwa Spraw Wojskowych. Szczerze dążąca do pokoju Polska musi czuwać wobec agresywnych planów swych sąsiadów.

W r. 1935 Sowiety będą miały 9 milionów wyćwiczonych do wojny ludzi.

Warszawa, 11 czerwca. (Tel. wł.) — Na poniedziałkowym posiedzeniu Sejmu przedyskutowano budżet Ministerstwa Spraw Wojskowych, a następnie rozpoczęto debaty nad budżetem Ministerstwa Sprawiedliwości.

Budżet Min. Spraw Wojsk. referował pos. Kościakowski; dowodził on, że preliminowany budżet obecny jest o 79 milionów zł. mniejszy, niż w roku poprzednim. Z naciskiem podkreślał referent potrzebę zwiększenia poborów oficerów i przeciwstawił się wnioskowi lewicy o redukcji budżetu o 60 tysięcy.

Posel Lieberman przedstawił czynniki, grożące pokojowi, które widzi w politycznych czynnikach niemieckich, dążących do odwetu, w dyktaturach, a wreszcie w militarystyce w Rosji sowieckiej. Komuniści wprowadzili milicję, a równocześnie mają wojsko stałe. Gazownictwo i lotnictwo jest ogromnie rozbudowane, dla ludności założono 20 wielkich dzielnic ków wojskowych. W roku 1935 bolszewicy będą mieli 9 milionów ludzi przygotowanych do wojny.

Pos. Bronisław Pieracki stwierdził, że kolowy kurs naszej polityki, czego dowodem jest nasz stosunek do Ligi Narodów i bezgraniczna cierpliwość w ocenie postępowania rządu litewskiego. Dziś nikt nie może posadzać ani rządu ani marszałka Piłsudskiego o jakiegokolwiek tendencje imperialistyczne. Pos. Pieracki wskazuje na konieczność stworzenia zapasów mobilizacyjnych, na nastawienie życia gospodarczego już w czasie pokoju w kierunku przygotowania obrony państwowej. Przeciwnie stawia się wnioskiem o zmniejszenie stanu armii czynnej, gdyż to pociągnęłoby za sobą zmianę wszystkich pla-

nów, czego żaden minister nie mógłby przeprowadzić.

Pos. Stefan Dąbrowski (Z. L. N.) wskazywał, że sprawa obrony państwa nie jest wyłącznie rzeczą Ministerstwa Spraw Wojskowych, ale rzeczą całego rządu i społeczeństwa. Przy reformie konstytucji musi być również uwzględniona sprawa obrony państwa i oceniona pod tym kątem: wypowiada się przeciwko przysposobieniu wojskowemu, a za wychowaniem fizycznym, przypomina, że w Niemczech uznano, iż w czasie szerzenia się komunizmu monopol władania bronią no woczesną powinien być tylko w rękach armii narodowej.

W dalszej dyskusji przemawiał szereg mówców, a między innymi także pos. Polakiewicz, który odpowiadał na przemówienie pos. Dąbrowskiego i pos. Bittnera (Ch. D.), podnosząc zarzut szpiegostwa pod adresem gen. Zagórskiego.

Wiceminister Konarski bardzo obszernie i niesłychanie merytorycznie domagał się uchwalenia kredytów w wysokości zaproponowanej przez rząd, polemizował z niektórymi posłami, a w sprawie gen. Zagórskiego oświadczył, że przez sędziego śledczego była ta rzecz naddokładnie badana i byli przesłuchani wszyscy, którzy mogli cośkolwiek o tem powiedzieć. Dotychczas sprawa ta nie jest załatwiona i pozostanie do załatwienia do chwili, kiedy będą dostarczone nowe dane lub gdy się zjawi gen. Zagórski.

W dyskusji nad budżetem Ministerstwa Sprawiedliwości, który referował pos. Rozmaryn, po kilku przemówieniach wystąpił b. marszałek Senatu pos. Trampczyński z bardzo obszerną, naogół w sposób koinym tonie utrzymaną krytyką stosunków prawodawczych w państwie. Przemówienie to było wysłuchane w wielkim skupieniu.

Na wtorkowym posiedzeniu będzie nie wątpliwie na nie odpowiadał min. Mey-sztowicz. Ostatnim mówcą był Ukrainiec pos. Zahajkiewicz, który atakował sądow-nictwo polskie, a w szczególności lwowskie. Insynuując kierowanie się pobudką mi politycznymi.

We wtorek dalszy ciąg dyskusji nad budżetem Ministerstwa Sprawiedliwości.

Z KOMISJI DŁUGÓW PAŃSTWOW.

Warszawa, 11 czerwca. (Tel. wł.) — Na posiedzeniu komisji długów państwowych pod przewodnictwem marszałka Daszyńskiego na wniosek posła Trampczyńskiego wybrano prezesem komisji posła Krzyżanowskiego.

OPRACOWYWANIE AMNESTJI.

Warszawa, 11 czerwca. (Tel. wł.) — Na posiedzeniu komisji prawniczej wybrano ponownie wiceprezesem posła Jana Piłsudskiego, następnie przedyskuto-

wano 5 artykułów, dotyczących projektu ustawy o amnestji, w których się mówi o przestępstwach popełnionych z motywów politycznych na terytorium Małopolski Wschodniej w latach 1918-1919 i dokonanych z pobudek politycznych na ziemiach wschodnich w latach 1918-20.

Koło żydowskie domagało się całkowitej amnestji dla czynów popełnionych z pobudek politycznych, religijnych lub społecznych, ale wniosek ten nie uzyskał większości.

WYKROCZENIE POS. POLAKIEWICZA

Warszawa, 11 czerwca. (Tel. wł.) — W poniedziałek pos. Wyrzykowski wysłał do marszałka Sejmu Daszyńskiego pismo, w którym pociąga pod sąd marszałkowski posła Polakiewicza, któremu zarzucił przy sprawie o stenogram świadome oszukanie Sejmu i marszałka.

Reorganizacja grup sejmowych.

Akcja klubu parlamentarnego Zw. Lud. Nar.

Warszawa, 11 czerwca. (Tel. wł.) — Z niedzielnego posiedzenia rady naczelnej Z. L. N. został ogłoszony komunikat, z którego wynika, iż klub parlamentarny wystąpi z inicjatywą utworzenia nowoczesnej organizacji politycznej, skupiającej ideowo i organizacyjnie wszystkich zwolenników listy nr. 24. Klub parlamentarny podjął przeto inicjatywę skupienia w jedno wielkie stronnictwo narodowe organizacji społecznych i politycznych które z nim przy wyborach współpracowały. Zarządowi głównemu udzielono pełno-mocnictw do zrealizowania tych zamie-

rzeń. Ustalono również tezy, które mają stanowić tło dyskusji.

RADA NACZELNA CH. D.

Warszawa, 11 czerwca. (Tel. wł.) — Rada naczelna Chrz. Dem. rozpatrywała kwestie, dotycząca załatwienia nieporozumień wewnętrznych w Ch. D. na Górnym Śląsku, a po referacie politycznym prezesa Chacińskiego, uznała za niecelową zmianę polityki w stosunku do rządu

Jedyny obrońca matactw oraz prowokacji Litwy.

Sowiety pouczają Polskę i rzucają gromy na Ligę.

Alarmy o polskim imperjalizmie.

Moskwa, 11 czerwca. (P.A.T.)—Tass. „Izwiestja“ stwierdzają, że w czasie dyskusji, prowadzonej na ostatniej sesji rady Ligi Narodów w sprawie konfliktu polsko-litewskiego, Anglja i Francja przyjęły wobec Litwy taktykę zastraszania i odeschnienia, co stoi w żywej sprzeczności z zachowaniem się Ligi Narodów w kwestji interwencji Japonji w Chinach. Fakt, iż sam nawet minister Zaleski scharakteryzował ogłoszenie przez rząd litewski poprawki do konstytucji jako „czczą demonstrację“, świadczy — zdaniem „Izwiestji“ — o tem, iż nie chodzi tu bynajmniej o postępowanie Litwy, lecz o pretekst, potrzebny kierującym w Lidze

Narodów politykom dla nowego ataku na niezależność Litwy. (?) Niezadowolone prasy polskiej z decyzji rady Ligi zdradza plany Polski, zmierzające do tego, by „gwałt na Litwie“ dokonany został już na sesji obecnej. Dalej „Izwiestja“ wskazują na to, iż Z.S.R.R. starał się zawsze zmniejszyć ostrość napięcia w stosunkach polsko-litewskich i obecnie również sowiecka opinia publiczna przyjąłaby z zadowoleniem decyzję, powziętą dobrowolnie, a nie wymuszona, decyzję, liczącą się całkowicie z niezależnością i suwerennością Litwy. Droga, którą daży rada Ligi Narodów — kończą „Izwiestja“ — grozi prawie pokojem. Odre-

czony gwałt wisi w dalszym ciągu nad Litwą. Trzeba to powiedzieć otwarcie i mieć się na baczności.

PRZEJRZYSTE TENDENCJE.

Moskwa, 11 czerwca. (P.A.T.) — Wczorajsze pisma sowieckie, manifestując w dalszym ciągu swe niezadowolone w stosunku do Polski, powracają nietylko do karykaturalnego przedstawienia stosunku władz polskich do emigracji rosyjskiej, lecz sięgają bez widocznej, zdawałoby się, przyczyny ze zwykłą podejrzliwością do tendencyjnego oświetlenia polskiego budżetu wojskowego, zarzucając Polsce daleko idący imperjalizm.



Minister handlu Stanów Zjednoczonych, Herbert Clark Hoover, liczący obecnie 54 lata życia i dzierżący tę rolę ministra od roku 1921, jest wymieniany jako kandydat na prezydenta Stanów Zjedn. posiadający największą szansę. (h)

Tragiczna katastrofa kolejowa w Niemczech.

25 osób zabitych i 120 rannych.

Zły stan toru albo zbrodnicza ręka.

Berlin, 11 czerwca. (Tel. wł.) — O wielkiej katastrofie kolejowej na linii kolejowej Monachium—Frankfurt n. M., nad chodzą szczegóły:

Katastrofa nastąpiła dokładnie o godz. 1.54 w nocy. Pociąg szedł z szybkością 80 km z Trjestu przez Monachium do Hildesheim i składał się z 10 wagonów osobowych oraz 2 wagonów sypialnych.

Parowóz runął z wysokiego nasypu do głębokiego rowu. Spadając parowóz obrócił się i wierzniął się w ziemię. Wóz węglowy idący za parowozem, stanął w poprzek toru. Następny wagon został odrzucony o 80 m. Kilka wagonów osobowych spadło z nasypu. Jeden z wozów pulmanowskich runął na parowóz. Trzy

wagony zostały zdruzgotane na miazgę. Wagon czwarty został przełamany na dwie połowy. Ściany wagonu piątego zo stały połamane jak zapalki.

Równocześnie zaczął płonąć gaz. Po dróżni jednego z wagonów zostali zamknięci wśród żelaza i stali. W tym właśnie wagonie szalał pożar z największą siłą.

Sledztwo przeprowadzone na miejscu katastrofy kolejowej w Bawarii stwierdzi ło, że ogólna liczba zabitych wzrosła do 25 osób, a rannych do 120. Na miejsce katastrofy przybyło kilka oddziałów Reichswehry, straży pożarnej oraz sanitarne oddziały. Mimo to upływały godzi

ny zanim wydobyto rannych i usunięto zabitych.

Z przeprowadzonego doraźnie śledztwa wynika, że zwrotnica oraz urządzenia kolejowe znajdowały się w porządku. Istnieje przypuszczenie, że albo sam tor zwracający się w miejscu katastrofy na lewo nie wytrzymał naporu jadącego z szybkością 80 km. na godzinę pociągu pospiesznego, albo też w miejscu wykolelenia się pociągu była podłożona jakaś przeszkoda. Cały tor na miejscu katastrofy jest zniszczony. Ziemia rozpruta, słupy telegraficzne powywracane, parowóz pociągu. Maszynista pociągu został na miejscu zabity.

W. Brytania nie wierzy w Locarno i trwałość pokoju.

Odrzucenie planów budowy tunelu pod La Manche

łączącego Anglię z kontynentem.

London, 11 czerwca. (A. W.) — Na posiedzeniu Izby Gmin członek Labour Party, Thurtle, zainterpelował premiera w sprawie budowy tunelu pod kanałem La Manche, łączącego Anglię z kontynentem.

Posel oświadczył, że w swoim czasie

uważano, iż tunel taki, ze względu na bezpieczeństwo Anglii, nie może być wykonany.

Premier Baldwin wyjaśnił, iż decyzja Mac Donalda z r. 1924, która wykluczała budowę tunelu pod kanałem La Manche jest miarodajna i winna być nadal utrzy-

mana, tem więcej, że oświadczenie posła Thurtle, iż zawarcie paktów genewskich i lokarneńskich jest gwarancją pokoju i bezpieczeństwa, nie może być poważnie traktowane.

Pekin kością niezgody między zwyciężkami generałami

Groźny stan zdrowia Czang-Tso-Lina.

Czang-Kai-Szek podaje się do dymisji.

London, 11 czerwca. (Tel. wł.) — Z Szanghaju donoszą, że toczą się obecnie zacięte walki o Tien-Tsin. Oczekiwane jest lada chwila wkroczenie nacjonalistów do miasta. Koncesje cudzoziemskie przypominają warownie i znajdują się pod strażą wojsk angielskich, francuskich i japońskich. Od syna Czang-Tso-Lina na deszła wiadomość, że ojciec żyje, jednak stan jego jest groźny z powodu silnego wstrząsu mózgu. Zaostrzają się tarca po między generałem Yen-Si-Szanem a generałem Fengiem o posiadanie Pekinu.

wskutek czego w Pekinie obawiają się wybuchu zbrojnych starć pomiędzy wojskami obu generałów.

London, 11 czerwca. (PAT.) — Czang Kai-Szek ustąpił ze swego stanowiska na celnego komendanta armii narodowej chińskiej, ponieważ — jak oświadczył — po zajęciu Pekinu wypełnił zadanie, powierzone mu przez rząd narodowy. Spodziewają się jednak tutaj, iż rząd narodowy nie przyjmie jego ustąpienia, gdyby Czang-Kai-Szek obstawał przy dymisji

wówczas chrześcijański generał Feng był by dominującą osobistością w Chinach.

Szanghai, 11 czerwca. (PAT.) — Według doniesień japońskich z Mukdenu, wczoraj wieczorem w wielu punktach miasta wybuchły bomby. Większość ich skierowana była prawdopodobnie przeciwko biurom przedstawicieli japońskich. Wybuchy nie pociągnęły za sobą żadnych ofiar, słychać jednak, że wielu japończyków, jak również członków policji chińskiej, pod wpływem obawy, opuściło w popłochu miasto.

Na fundamentach rodzimej produkcji.

Poświęcenie I serji 50 samochodów polskiego typu.

Warszawa, 11 czerwca. (PAT.) — W dniu 11 czerwca r. b. w Czechowicach pod Warszawą odbyło się poświęcenie I serji samochodów w ilości 50 sztuk, wyprodukowanych w zakładach mechanicznych „Ursus”. Sp. Akc.

Uroczystość zaszczylił swa obecno-

cia pan Prezydent Rzplitej, no za tem w uroczystości wzięli udział m. minister Kwiatkowski, marszałek senatu Szymański oraz szereg przedstawicieli sier wojskowych i gospodarczych.

Bilans handlowy i aprowizacja kraju przedmiotem specjalnej troski rządu.

Warszawa, 11 czerwca. (P.A.T.). — Dnia 11 b. m. pod przewodnictwem wice-prezesa Rady Ministrów prof. Bartla odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego ministrów.

Na posiedzeniu przeprowadzono dyskusję nad środkami w zakresie rolnictwa, zmierzającymi do poprawy bilansu han-

dlowego. Przedyskutowano i przyjęto wniosek ministra spraw wewn. w sprawie wytycznych aprowizacji i polityki zbożowej na rok gospodarczy 1928/29. Wreszcie przyjęto wniosek Min. Przemysłu i Handlu w sprawie dalszej rozbudowy portu w Gdyni.

O pokój w przemyśle

przez współdziałanie pracodawców z robotnikami.

Genewa, 11 czerwca. (PAT.) — Na posiedzeniu Międzynarodowej Konferencji Pracy holenderski delegat robotniczy Serrarens, generalny sekretarz Międzynarodowego Związku Chr. Związków Zawodowych, wygłosił przemówienie, w

którym występował energicznie za godnym traktowaniem robotników oraz za stworzeniem pokoju w przemyśle drogą współdziałania pomiędzy pracodawcami a robotnikami. Przemówienie Serrarensa wywarło głębokie wrażenie na obecnych

Zużytkowanie pożyczki zagranicznej dla Warszawy.

Warszawa, 11 czerwca. (Tel. wł.). — Warszawa prowadzi szereg robót inwestycyjnych z sum uzyskanych ostatnio z pożyczki zagranicznej. W szczególności szybkim tempem prowadzone są roboty przy układaniu torów tramwajowych na ul. Grójeckiej i na Żoliborzu, przy budowie gmachów szkolnych dla czterech

szkół powszechnych przy ul. Okopowej, Cęstynskiej, Leszno i Elbląskiej oraz szkoły rzemieślniczej (ul. Narbutta) i gimnazjum (ul. Rozbrat). Wreszcie przy zakładaniu instalacji wodociagowych i budowie nowych ulic na przedmieściach.

Co słychać na świecie?

— Londyn. — Jadący z Hong-Kongu do Wschow okręt rzeczny „Koszu” poszedł na dno, przyczem utonęło 120 Chińczyków. Okręt wpadł na mieliznę. Uratowano 320 osób.

— Moskwa. — W okolicach Kijowa starły się na Daleprze statki pasażerskie „Worowskoj” i „Lenin”. Starcie było tak silne, iż „Worowskoj” natychmiast zatonał. Nim zdołano przedsięwziąć środki ratunkowe, utonęło 19 podróżnych oraz trzy osoby z załogi statku.

KONFERENCJA WALDEMARASA Z ZALESKIM.

Kowno, 11 czerwca. (PAT.) — Litewska Agencja Telegraficzna donosi z Paryża, że odbędzie się tu między premierem Waldemarasem a min. Zaleskim konferencja, na której ustalone zostaną terminy dalszych rokowań polsko-litewskich.

IGNACY PADEREWSKI W PARYŻU.

Paryż, 11 czerwca. (PAT.) — Wczoraj przybył tu ze Szwajcarii Ignacy Paderewski, witany na dworcu przez członków Stowarzyszenia Polaków w Paryżu. Znamiący pianista da w Paryżu trzy koncerty. Pierwszy koncert odbędzie się 12 b. m. w teatrze de Champs Elises na dochód sierot po wojskowych, instytucji której przewodniczy marszałek Foch.

HERMAN MUELLER TWORZY RZĄD RZESZY.

Berlin, 11 czerwca. (PAT.) — Jak donosi socjalistyczny „Vorwaerts” poseł Herman Mueller, prezes frakcji socjalistycznej Reichstagu wezwany został przez prezydenta Hindenburga na wtorek o godz. 10 rano.

Prasa przypuszcza, że Herman Mueller otrzyma misję tworzenia nowego gabinetu.

Sznur wagonów z węglem coraz szybciej toczy się zagranicę.

Warszawa, 11 czerwca. (Tel. wł.). — Znacznym wzrost wywozu węgla w maju wykazuje statystyka w porównaniu z kwietniem.

Z kopalni państwowych wywieziono w maju zagranicę 1.051.000 tonn, podczas gdy w kwietniu 921.000. Wzrost eksportu wynosi więc 130.000 tonn.

Z powyższej ilości eksportowano przez Gdańsk 487.000 (w kwietniu 401 tys.) i przez Gdynię 564 tys. tonn.

Kłeska polityki Waldemarasa w Genewie.

Jeremiady prasy kowieńskiej.

Kowno, 11 czerwca. (A. T. E.) — Prasa litewska zamieszcza obszerny artykuł z powodu kłeski polityki Waldemarasa w Genewie. Podczas, gdy dziennik rządowy atakuje Radę Ligi Narodów, w prasie opozycyjnej coraz poważniej odbijają się głosy z powodu fatalnej polityki zagranicznej, prowadzonej przez premiera litewskiego Waldemarasa. Organ socjalistów ludowych „Lietuvos Zinos” pisze między

innymi: Polacy rozwinęli silną agitację przeciwko Litwie. Rada Ligi Narodów nie liczyła się wcale z uczuciami narodowymi państwa litewskiego, a obchodziła się z nim, jak z małym dzieckiem. Charakterystyczne jest także zakończenie artykułu dziennika powyższego, który wyraża obawę, iż na wrześnieowym posiedzeniu Ligi Narodów Litwa może doznać jeszcze większej porażki.

Losy sterowca „Italja”.

Komunikacja radiowa z rozbitkami.

Oslo, 11 czerwca. (A. T. E.) — Ustalono na podstawie rozmów „Citta di Milano” z załogą „Italji”, że generał Nobile wraz z towarzyszącymi mu osobami znajduje się na wschodniej części północno-

wschodniej wysepki, należącej do grupy wysp Szpieberg. Rozmowa pomiędzy „Citta di Milano” i „Italja” trwała około 30 minut.

Walka z nadużyciami.

Aresztowanie inspektora Dąbrowskiego w Warszawie.

Warszawa, 11 czerwca. (P.A.T.). — Dnia 9 b. m. wice prezes Sądu Okręgowego w Łodzi Bronisław Witkowski, delegat komisji nadzwyczajnej do walki z nadużyciami po kilkugodzinnym przesłuchaniu wydał polecenie aresztowania Piotra Dąbrowskiego, inspektora kontroli skarbowej I Urzędu i Monopoli Skarbowych w Warszawie.

Inspektor Piotr Dąbrowski postawiony został w stan oskarżenia z art. 567 cz. III i IV kodeksu karnego (usiłowanie wymuszenia łapówki zapomocą ucisku służbowego) oraz z art. 658 cz. II i III k. k. (usiłowanie ściągnięcia na swoją korzyść nieprawnych poborów wymuszonych za pomocą ucisku służbowego).

Piotra Dąbrowskiego aresztowano w lokalu komisji przy ul. Nalewki Nr. 2.

Odszkodowania, które mają zapłacić Niemcy.

Paryż, 11 czerwca. (P.A.T.). — Raport Parkera Gilberta ustala wysokość czwartej rocznej raty reparacyjnej, która płaca Niemcy na 1 miliard 750 milionów marek złotych. Piąta rata wyniesie 2 miliardy 700 milionów.

Według raportu niemieckie towarzystwo kolejowe samo jest w możności pokrycia rocznych rat reparacyjnych.

Cierniowe drogi pacyfikacji świata.

Od niepamiętnych czasów, odkąd czło-
wiek poznał zabójcze działanie trucizn,
usiłował wyzyskać ich tajemniczą siłę do
ubezwładnienia swoich nieprzyjaciół. Naj-
starsze wspomnienia epok starożytnych
wskazują na używanie trucizn i zawsze je
potępiają. Prawodawstwo „Manu” jesz-
cze przed 3000 lat zakazywało używania
zatrutych strzał i trucizn, które widocznie
w technice wojennej już wówczas dużą od-
grywały rolę.

To też używanie zatrutej broni było
wspólnym grzechem całej ludzkości. Zna-
ne z historii starożytnej wysoko cywilizo-
wane narody unikały wprowadzić zatrute-
nych środków bojowych, a poszczególne
wypadki, które się zdarzały, pociągały za
sobą ogólne oburzenie historyków. Nato-
miast Persowie, Scytowie i inne narody
barbarzyńskie znane były z wojowania
bronią zatrutą. Zatrzuwając zaś wody bie-
żące, wytruli Niemidowie oddziały rzym-
skie w północnej Afryce za czasów Ce-
zara.

Z biegiem czasu jednak trucicielstwo
przeszło na całą Europę i historia średnio-
wieczna daje nam mnóstwo przykładów
użycia zatrutych oszczepów i sztyletów,
a z końcem średniowiecza używano na-
wet zatrutych kul muszkietowych o for-
mach anormalnych. Środki trujące roz-
powszechniły się nawet tak dalece, że ar-
mieje francuskie i cesarsko-niemieckie zo-
biły się traktatem w Strassburgu w r.
1675 nie używać zatrutych środków bo-
jowych. W 200 lat później układy między-
narodowe w r. 1868 w Piotrogradzie, 1874
w Brukseli, 1899 i 1907 w Hadze, — zabra-
niają użycia środków chemicznych w cza-
sie wojny.

Jednakże wielkie wzmaganie się na-
rodów w czasie ostatniej wojny świato-
wej, traktaty te obróciły w niwecz. Chęć
zniszczenia przeciwnika w każdym miej-
scu kazała uciec się do środków, których
dostarczyła rozwinięta w wysokim stop-
niu nauka chemii. Chodziło o takie za-
razenie powietrza, na terenie wojsk nie-
przyjacielskich, ażeby proces oddychania
i konieczne funkcje organizmu, grunto-
wego doznały zaburzenia, co w zupeł-
ności osłabić można przy pomocy gazów
bojowych.

Wprowadzić układem waszyngtońskim
z dnia 1 lutego 1922 r. jest zabroniony wy-
rób gazów bojowych w czasie pokoju, je-
dnak wielki przemysł chemiczny niemiec-
ki jest w stanie, pomimo najściślejszej kon-
troli produkować te gazy, gdyż w wiel-
kiej mierze są one niczem innym, jak tyl-

ko procesem, mało odchylnym od naj-
prostszej wytwórni anilinowej.

To też Niemcy stanęły na czele produk-
cji chemicznej świata i dążą do odwetu.
Chcą sobie w ten sposób ponownie zape-
wnić supremację w świecie z nieznaną
dotychczas siłą. I chociaż art. 171 trak-

tatu wersalskiego zabrania Niemcom uży-
cia gazów, to jednak nietylko, że wyra-
biają go oni sami w dużych ilościach (o-
statni wybuch nagromadzonych zapasów
fosgenu w Hamburgu), ale organizują je-
szcze i w Rosji sowieckiej fabryki che-
miczne do wyrobu gazów bojowych i do-

starczą nieograniczoną ilość fachow-
ców.

Widać z tego, że żadna międzynaro-
dowa umowa nie usunie barbarzyńskiej
wojny gazowej; usunąć ją może tylko roz-
wój kultury i pacyfikacji świata.

el. K.

ŚWITY POLITYCZNE

Francja na terenie życia politycznego.

Od kongresu socjalistycznego do otwarcia izby deputowanych.

„Il est malin, Poincaré — il jette déjà
du lest...” Wybitny parlamentarzysta
Francji, mówiąc w ten sposób, pragnął
zwrócić moją uwagę na zmianę, zaszła
jeszcze przed otwarciem nowej izby depu-
towanych w łonie gabinetu. Teką ministra
robót publicznych była vacat, ponieważ
Fallières podał się do dymisji bezzwłocz-
nie po niepomysłnej dla niego kampanii
wyborczej. Otóż Poincaré nie uległ presji
prawicowej grupy Marina i powierzył to
stanowisko Luchaire'owi, ex-ministrowi
finansów w okresie panowania Kartelu Le-
wicowego, a obecnemu delegatowi ekono-
micznemu Francji w Genewie. Postępek
ten zdaje się jasno wskazywać, że premier
dba o utrzymanie dobrych stosunków z
centro-lewym obozem parlamentarnym.
Niemniej znamienitym politycznym faktem
jest utworzenie specjalnego ministerstwa
żeglugi powietrznej, na którego czele stał
popularny bardzo deputowany Eynac.
I oto również jest pewnego rodzaju za-
dośćczynieniem moralnym dla lewicy na-
wet umiarkowanej, wielokrotnie już pro-
testującej przeciwko niedołęstwu ministra
handlu Bokanowskiego, w którego zawi-
adywaniu znajdowało się poprzednio lotni-
ctwo cywilne. Poincaré umiłe poświęcać
ludzi dla... celów.

Nie odegrałyby te ustępstwa, wszakże
żadnej poważniejszej roli, gdyby nie
chaos, panujący w obozie przeciwników
dzisiejszego gabinetu, chaos, jeszcze bar-
dziej spotęgowany wynikami kongresu w
Tuluzy. Aczkolwiek udało się bowiem
komisji redakcyjnej sformułować rezolucję
ostateczną w takiej formie, która zaapro-
bowana została jednogłośnie przez wszyst-
kich uczestników zjazdu, ale było to nie-
mal Pyrrhusowe zwycięstwo! Naj-
kunsztowniejsza ornamentyka dialekty-
czna nie jest w stanie zamaskować coraz
jaskrawiej uwidaczniających się rysów w
dogmatycznej i taktycznej strukturze fran-
cuskiej partii socjalistycznej. Słowem się
doktryna z życiem: „Défions nous du
Marxisme”, brzmi tytuł książki Luciena
Deslauriers. Czyż nie jest to otwarte
wezwanie do rewizji zasadniczych postu-

latów, do „heretyckiego” odstępowania od
dogmatów ortodoksyjnych? Jeden z de-
legatów, Marcel Déat, postawił, w swoim
przemówieniu na kongresie, jeszcze wy-
raźniej kropkę nad „i” programowem.
„Marx miał na myśli wyłącznie klasę ro-
botniczą. Kapitalizm wszakże, w miarę
rozwoju swojej potęgi zaczął despoty-
cznie i nad innymi składnikami organizmu
społecznego, nad szarą masą drobnych skle-
pikarzy, rentjerów, małorolnych właścian,
niższych urzędników etc... Czyż możemy
wyrzekać się tych popleczeńków ewentual-
nych naszej ideologii? Przecież jest to
grunt nader podatny do akcji propagand-
owej na szerszą skalę demokratyczną po-
jętej!...” Słowa znamienne, w głębokim
skupieniu wysłuchane.

Socjalizm w tej interpretacji zwolenni-
ków demokratycznego ewolucjonizmu, so-
cjahizmu, który liczy się z realnymi warun-
kami życia teraźniejszego, nie może już
poprzestać na bezkompromisowym veto
opozycyjnem. Musi dążyć ku mniej lub
więcej bliskiemu porozumieniu taktyczne-
mu ze stronniczymi ideowo-polskimi,
by móc, po niejakiem czasie, przejść do kon-
strukcyjnej działalności państwowej.
Prawda, lewe skrzydło partii nie podziela
tych poglądów i skłania się raczej już ku
solidaryzowaniu się, chociażby sporadycz-
nie, z komunistami, ale większa część
nowoobranych parlamentarzystów socjali-
stycznych należy do obozu wyraźnie
umiarkowanego. Jeśli przeto oni stano-
wić będą o polityce frakcji w izbie depu-
towanych, to ostrze opozycji przeciwko Po-
incarému będzie znacznie słabsze, gdyż
Paul Boncour, Albert Thomas, Jouhaux
etc już dziś — bądź pośrednio, bądź bez-
pośrednio — z obecnym gabinetem współ-

pracują. Co nie wyklucza zmiany stano-
wiska, o ile wytworzy się, w dalszej przy-
szłości, dostatecznie silna... większość
lewicowo-umiarkowana, jako wynik „kom-
binacji parlamentarnych” radykałów z so-
cjahistami.

Z. Kl.



RADION
SAM PIERZE!

Panna Kasia
już wybrała!

Skoro los mi wybrał kase-
już wybrałam szczerą kasię.
Tę, która RADION
przyniósł w darze.
Będzie moim ideałem.

RADION
SAM PIERZE!

Chroni
całkowicie!

O czym piszą inni? PRZEGLĄD PRASY.

ROKOWANIA HANDLOWE Z CZE- CHAMI.

„Kurjer Polski”:
„W zeszłym tygodniu nawiazano wreszcie po
dłuższej przerwie sprawę rokowań handlowych z
Czechosłowacją w związku z waloryzacją cen.
Zbyteczne chyba byłoby tłumaczyć jak wiel-
ką doniosłość mają te rokowania w ogólnej sytu-
acji handlowej. Opinia kół miarodajnych dziś już
zapowiada, że widoki rozmów warszawskich są
zupełnie pomyślne. Delegacja czeska z dyr. dep.
Friedmanem na czele, dziś właśnie zjeżdża do
Warszawy”.

GDAŃSK PORYWA SIĘ DO NOWEJ WALKI

„Głos Prawdy”:
„Mamy już dwa fakty sabotażu gdańskiego.
Jeden — to zakaz ze strony Sopot przybijania
statków polskich do moła kuracyjnego, zakaz, któ-
ry ma na celu usunięcie polskiej konkurencji i za-
rezerwowanie sobie żeglugi kabotażowej. Musi-
my zważyć, że analogicznego zakazu my wydać
nie możemy, umowy bowiem z Gdańskiem poro-
czyją z naszej strony jednakowe traktowanie stat-
ków polskich i gdańskich. Wytwarza się więc
paradoksalna sytuacja, że okręty żeglugi polskiej
nie mogą kursować po wodach przybrzeżnych
Gdańska — okręty zaś gdańskie mogą u nas je-
ździć ile im się podoba — czyli będą uprzywile-
jowane.

Drugi cios jest jeszcze bardziej dotkliwy. Zmę-
rza on prosto do ograniczenia swobody Polski
w dziedzinie tworzenia portów wewnętrznych, do
sporalizowania usiłowań naszych w kierunku prze-
dłużenia naszej linii wybrzeża. Oto, jak donosi-
liśmy już, straż celna gdańska nie uznala odpra-

wy celnej w Tczewie dla okrętów wywozających
sztafard węgiel zagranicę i zatrzymała je przy ul-
ściu Żywej Wisły. Cały nasz dostęp do morza
droga wiślana stała się w ten sposób iluzją, i gwał-
tem w ręku dwustutysięcznego miasta, zależy w
całości od łaski jego rady miejskiej, czy magistra-
tu, licho wie dlaczego senatem zwanego.

Poza krokami dyplomatycznymi, poza nacis-
kiem bezpośrednim na władze wojnego miasta,
staje przed nami konieczność niezależnienia się
od ich kaprysów — czyli rozbudowa naszych wła-
snych portów, rozbudowa wzmocniona przyśpie-
szona, która zepchnie Gdańsk na miejsce bardziej
zaciemnione — na miejsce klienta, który codzieli
pewnie przypominać sobie o swej podrzędności.
Gdańsk niech wybiera. Współpraca lojalna —
lub walka”.

FRANCUSKA DEKLARACJA MINI- STERJALNA.

„Rzeczpospolita”:
„Na czwartkowym popołudniowym posiedzeniu
izby deputowanych przez gabinetu, Raymond
Poincaré, wygłosił deklarację rządową. Mowa nie
wywołała podobno specjalnego entuzjazmu i żąd-
nej z grup poselskich. Natomiast jest to spoko-
na, rzeczowa deklaracja męża stanu, który wie
czego chce i do czego dąży, który z właściwą so-
bie logiką ujmuje zasadnicze problemy życia
państwowego swego kraju nietylko na dzień dz-
isiejszy, ale i na dalsze jutro, przedstawicielem
narodu nie schlebia i nie obiecuje nadzwyczajno-
ści, ale wzywa i zachęca do systematycznej, wy-
ważonej pracy, by utrwalić potęgę państwa i za-
pewnić szczęśliwą przyszłość następnym pokole-
niom”.

Katastrofa samolotowa w Niemczech.



W tych dniach spadł niemiecki samolot komunikacyjny „D. 583”
niedaleko Barmen i uległ pożarowi. Pilot i 2 pasażerowie spłonęli,
natomiast 2 pasażerowie, ciężko ranni, zostali uratowani.
Powyżej szczątki samolotu. (c)

Dnia 11 czerwca r. b. o godz. 9.15 rano zasnęła w Bogu po długich, ciężkich cierpieniach moja ukochana córka, nasza najmilsza siostra, szwagierka, ciotka, siostrzenica i kuzynka



Otylka Marja Ahnertówna

przeżywszy lat 45.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w środę, dnia 13 czerwca r. b. o godzinie 5-ej po poł. z domu żałoby przy ul. Szkolnej № 5 na stary cmentarz ewangelicki, o czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych

STROSKANA RODZINA.

3. GIMN. PAŃSTW. IM. E. SZCZANIEC-KIEI.

Dyrekcja Państwowego Gimnazjum im. Emilii Szczanieckiej w Łodzi, ul. Pomorska nr. 16 za naszym pośrednictwem podaje do wiadomości, że kancelaria gimnazjum przyjmuje podania o dopuszczenie ucznia do egzaminów wstępnych do klas wszystkich codziennie od godz. 13 do godz. 14 — nie dłużej jednak jak do dnia 16 b. m. włącznie.

Zarazem dyrekcja nadmieniam, że w roku szkoln. 1928-29 zostaje otwarty równoległy oddział klasy IV-ej.

Egzaminy wstępne dla ucznia rozpoczyna się dnia 20 czerwca r. b. od godz. 10.50 przed południem.

DZIAŁALNOŚĆ AMBULATORIUM POL. CZERWONEGO KRZYŻA.

Do ambulatorium Polskiego Czerwonego Krzyża dla niezdolnej uczącej się młodzieży w okresie od 1 stycznia do 31 maja b. r. zgłosiło się 222 pacjentów.

Porad płatnych po 2 zł. udzieliła instytucja 49, półpłatnych — 134, bezpłatnych — 599, ogółem zatem udzielono porad 782.

Jednocześnie 27-ro dzieci korzystało z bezpłatnie udzielanego tranu, którego na powyższy cel spotrzebowano ambulatorium 9 kilo 600 gr.

ZE STOW. POLSKICH KUPCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW CHRZEŚCIJAN.

Na ostatnim zebraniu zarządu stowarzyszenia zostały podzielone mandaty wśród członków zarządu:

W tajnym głosowaniu wybrano na prezesa zarządu p. Zygmunta Fiedlera (ponownie), na pierwszego wiceprezesa p. Bolesława Kotkowskiego (ponownie), na drugiego wiceprezesa p. Kazimierza Roszaka, sekretarza zarządu p. Arkadiusza Juszkiewicza (ponownie), skarbnika oraz zastępcę sekretarza p. Kazimierza Stachlewskiego-Sobolewskiego, buchaltera p. Edwarda Hilszera, — pozostali członkowie pp. Witold Bartoszewicz, Stanisław Chodkowski, Bronisław Łoziński, Stanisław Miszewski i dyr. Leon Stolarczyk — bez mandatu.

Przewodniczącymi poszczególnych sekcji w stowarzyszeniu są: p. Kazimierz Stachlewski-Sobolewski w sekcji galanteryjnej, p. Edward Hilszer w sekcji włókienniczej, p. Józef Wolski w sekcji winno-kołonijskiej i p. Bronisław Łoziński w sekcji agentów handlowych.

Dyrektorem biura jest p. Stefan Naruszkiewicz, godz. przyjęć od 6 i pół do 8 i pół wiecz., kancelaria stowarzyszenia czynna jest od godz. 10 — 2 i od 4 — 7-ej wieczorem.

Miejski Kinematograf

OŚWIATOWY. — Wodny Rynek.

Od wtorku, dnia 12-go do poniedziałku dnia 18-go czerwca 1928 r. wł.

— Dla dorosłych: —
„MARSYLJANKA“

Dramat na tle Rewolucji Francuskiej.

Dla młodzieży:

„BIAŁY KIEŁ“
Dramat w 8 akt. wg powieści Jacka Londona.
NAD PROGRAM ???

Akcja ekonomiczna w przemyśle trykotażowym.

Robotnicy zażądali podwyższenia płac o 15 procent.

Akcja podwyżkowa podjęta w przemyśle włókienniczym znalazła oddźwięk swój i w gałęzi przemysłu dzianego i trykotażowego.

Onegdaj odbyło się posiedzenie zarządu Zw. Zaw. Polskiego, na którym postanowiono wystawić żądania podwyżkowe.

W związku z tym wystosowane zostało do przemysłowców pismo następującej treści:

Do Związku Przemysłu Dzianego Rzeczypospolitej Polskiej.

Wobec tego iż w ostatnich czasach drożyzna wzrosła niepomniernie, co wpływa ujemnie na klasę pracującą, zmusze ni jesteśmy wystąpić z następującymi żądaniami:

Podwyższenie dla pracowników trykotowo-fantazyjnych obecnych zarobków o 15 proc.; respektowania we wszystkich fabrykach ustaw socjalnych, 8-godzinnego dnia pracy, urlopów, ochrony pracy kobiet i nieletnich, płacenia za postoje z powodu reparablej maszyn i braku materiałów, niedostarczonego przez firmę robotnikom do produkcji.

Zgłaszając powyższe żądania wymagamy jednocześnie z dniem 5 b. m. zawartą umowę z dnia 23 lipca 1927 r. i prosimy o odpowiedź do dnia 19 czerwca r. b.

Cicha kradzież prądu.

Właściciele zakładu ślusarskiego ukarani grzywną.

Swego czasu donosiliśmy, że dzielnica miasta przy ul. Wólczańskiej stała się pozbawiona światła elektrycznego, lub też światło elektryczne pali się tam z częstymi przerwami.

Elektrownia łódzka w poszukiwaniu defektu sieci natknęła się na warsztat ślusarski, mieszczący się przy ul. Wólczańskiej 156 i tam skonstatowała systematyczną kradzież prądu.

Natychmiast wyłączono prąd elektryczny, a sprawę skierowano do policji.

Od tej chwili światło elektryczne w tej dzielnicy paliło się normalnie.

Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, iż właściciele warsztatu Zygmunt Słota i Konstanty Smoczek dopuścili się kradzieży prądu.

Sąd Pokoju 5 okręgu m. Łodzi skazał każdego z nich na zapłacenie 200 zł. grzywny, z zamianą w razie nieściągalności na jeden miesiąc aresztu oraz na zapłacenie ogółem 40 zł. kosztów sądowych.

Dziś we wtorek

zapraszamy na plac Hallera w Łodzi

Pokaz ogniowy, który nie odbył się dnia 25 maja r. b. z powodu ulewnego deszczu, odbędzie się dnia 12-go czerwca r. b. o godz. 5 po południu na placu Hallera, na który osoby zainteresowane uprzejmie zapraszamy

Zjednoczone Zakłady Chemiczne
„ZAGÓDZON“ Sp. Akc.
Reprezentant inż. St. Nowicki w Łodzi
ul. Piotrkowska 84, tel. 37-64.

Walka z fałszerstwem artykułów spożywczych.

Ostrzeżenie Państwowego Zakładu Badania Żywności i Przedmiotów Użytku w Łodzi.

Wobec nastania ciepłych letnich dni, a tem samem wzmózonej konsumcji napojów chłodzących (lemoniady, kwasu chlebowego i t. p.) Państwowy Zakład badania żywności i przedmiotów użytku w Łodzi za naszym pośrednictwem ostrzega wytwórców, iż używanie sacharyny lub innych sztucznych środków słujących do słodzenia napojów, dodawanie preparatów wywołujących sztuczne pie-

nienie się (saponiny i t. p.) zastępujących częściowo kwas węglowy oraz używanie do wyrobu tychże lemoniad wody, uprzednio nie zbadanej lub zakwestjonowanej, jako niezdatnej do tego celu przez Państwowy Zakład, jest w myśl istniejących przepisów wzbronione.

Jednocześnie ostrzega się wytwórców wody sodowej, by maszyny i balony miedziane, służące do wyrobu i przechowa-

nia teje, były skrupulatnie co pewien czas pobielane czystą cyną angielską, wo da bowiem z nieumiejętnie lub źle pobielanych naczyń staje się szkodliwą dla zdrowia.

Używanie ołowianych lub ołowiem zamiast cyną pokrytych główek do syfonów jest również wzbronione.

Wytwarzanie lodów owocowych lub śmietankowych z dodatkiem mąki lub innych środków zagęszczających jest niedopuszczalne, gdyż lody takie łatwo ulegają zepsuciu, powodując zaburzenia trawienne szczególnie u dzieci.

Jakkolwiek podbarwianie wyrobów masarskich barwnikami anilinowymi dzięki energicznej akcji Państwowego Zakładu oraz wysokim grzywnom nakładanym przez miejscowe sądy zostało w ostatnim czasie znacznie ukrócone, jednakże upomina się wytwórców, iż podbarwianie kielbas i mięsa mielonego jest niedopuszczalne. Podbarwianie bowiem wyrobów masarskich lub powłok tychże (flaków) maskuje ewentualne zepsucie mięsa, nadając mu normalny, świeży wygląd nawet wtedy, gdy znajduje się ono w stanie początkowego lub daleko posuniętego rozkładu.

Winni pogwałcenia powyżej podanych ostrzeżeń pociągnięci zostaną do surowej odpowiedzialności sądowej, a wyroby ich ulegną konfiskacie względnie zniszczeniu.

SALA FILHARMONJI

Jutro dnia 13 o g. 8 30 w. czerwca

2-gi i ostatni

Wieczór eksperymentalny
LO KITTAY

Sugestjoner o wszechświatowej sławie przeprowadzi

Nowe eksperymenty

z dziedziny Indyjskiego fakiryzmu, wyuczania myśli na odległość, jasnowidzenia i zblorowego wpływania na wyobraźnię.

Podróż do Indji i Japonji

na jawie, bez usypiania. Odwycyzanie od palenia i szkodliwych nałogów. Miłość i sugestja.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji. Ponieważ na poprzednim wieczorze LO KITTAYA kilkaset osób nie otrzymało więcej biletów przy kasie wieczornej, wskazanem jest korzystać z przedsprzedaży w Filharmonji.

Pamiętajcie o inwalidach wojennych!

Nie kupujcie nigdy na ślepo!



Oszczędne gospodarowanie wymaga starannego namysłu przed zakupem. Należy więc: — towar dokładnie obejrzyć, — a jeżeli jest opakowany otworzyć — (nie kupować kota w worku!) wagę mydła sprawdzić, cenę za kilogram obliczyć, gatunek i cenę porównać z wyrobami konkurencyjnymi. Zważajcie, że drogo przez was opłacone opakowanie na nic się nie przyda i wędruje zwykle do śmietnika.

Otwórzcie oczy —

... gdyż mydło „Kollontay z pralką”, nieopakowane, wytrzymuje wszelką krytykę. Główną zasadą fabryki jest Obsłużyć rzetelnie klientów, — dużo dać za małą zapłatą, — a miast zbytecznych opakowań, towar najlepszej jakości! Szczególnie zalety mydła Kollontay: zawartość gliceryny, subtelnie perfumowane. — Istnieją wprawdzie droższe mydła, — ale niema lepszego. Przeważnie gospodynie będą objektywnie i wybierają:

tylko mydło Kollontay!

Złoty medal na wystawie w Katowicach 1927.
Zastępca: S. B. REDLIC, Łódź, Pomorska 19.

Dyrekcja Gimnazjum M. Hansenówny w Łodzi (ul. Piotrkowska 209)

podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne rozpoczną się 11-go czerwca. — Zapisy uczniac przyjmie kancelarja gimnazjum codziennie od godziny 9-ej rano do 2-ej popoł.

Ciepłiz na: REUMATYZM, ŁAMANIE itp.



używaj tylko
„SAPOMENTHOL MATULI”
Ogólnie znany i przez lekarzy polecany! — Prawdziwy tylko z marką ochronną „PALMA”.
Wytwórca: EUGENJUSZ MATULA

Fabryka Środków Leczniczych w Krakowie

GRAND-KINO

Dziś premiera wielkiego podwójnego programu.

Początek seansów o godz. 4 i pół, w niedzielę, soboty i święta od godz. 1-ej pp. Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA.
Ceny miejsc na I-szy seans od 50 gr.

I. Igo Sym polski Valentino — Dolly Davis pełna pikanterji paryżanka — R. Klein-Rogge znakomity artysta filmowy następcą Janningsa w potężnym dramacie

„KABARET”

II Szampańska farsa, tryskająca werwą i humorem, pobudzająca każdego widza do śmiechu p. t.

„Pięciu ojców i córeczka”

w roli gł. Betty Bronson, Luiza Dresser, Ford Sterling i inni.

KINO „IMPERIAL”

Zawadzka 16.

Od wtorku 12 czerwca

Skandal przed ślubem

znana z piękności i kunsztownej gry Agnes Esterhazy (autentyczna hrabianka) Bogata wystawa! Porywająca treść! Mistrzowska gra! — Początek seansów w dni powszednie o godz. 5-ej po poł. w soboty, niedziele i święta o godz. 3-ej po poł. Orkiestra symf. pod kierunkiem p. E. ZYLBERSZACA.

W rolach głównych: nieporównany zawsze szelmowsko uśmiechnięty — Harry Liedtke wybitna siła europejskich ekranów, Mary Parker. — Początek seansów w dni powszednie o godz. 5-ej po poł. Orkiestra symf. pod kierunkiem p. E. ZYLBERSZACA.

Właścicielka Pracowni Gorszetów
„MAISON CAPRICE”
WARSZAWA, Niescała 10.
Przyjeżdża w środę dn. 13 b. m. z wielkim wyborem ostatnich nowości paryskich. Przyjmuje w pracowni sukien
A. Maszkowskiej Piotrkowska 117
tel. 30-03.

Wystawa Przyrodniczo-Lekarska
p. n. „Człowiek zdrowy i chory”
Łódź, ulica Nowo-Targowa 24
otwarta od godz. 9-ej rano do 8-ej wiecz.

Duże przedsiębiorstwo przemysłowe poszukuje na stanowisko kierownika technicznego fabryki
inżyniera-mechanika
z długoletnią praktyką przemysłową na samodzielnych stanowiskach. Konieczna gruntowna znajomość gospodarki cieplnej, siłowni (turbo-generatorów) oraz instalacji elektrycznych wysokiego napięcia, kierownictwa warsztatów mechanicznych oraz administracji fabrycznej i zasad organizacji pracy.
Oferty pod „J. M” do Polskiej Agencji Telegraficznej, Warszawa, Krakowskie Przedmieście nr. 50.

Inżynier E. Jasiński
Biuro urzędzeń elektrotechnicznych
Łódź, Sienkiewicza 34,
Telefon 55-70.
Instalacje oświetlenia, motorów, sygnalizacji i t. p.
- Oferty na żądanie. -

I. LIPKOWICZ
ordynator gabinetów rentgenowskich. Ambulat. Pol. Państw. ul. Kilińskiego 152 Tel. 16-82
Dział rozpoznawczy (zdjęcia i prześwietlenia).
Dział leczniczy (naświetlania rentgenows.)
Przyjmuje codz. od 9 do 3 po poł.

Dr. med. Z. RAKOWSKI
Tel. 27-81.
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc
Konstantynowska 9.
Przyjmuje 12—2 i 5—7

Wydział Kanalizacji Magistratu m. Łodzi
ogłasza otwartą konkurencję na dostawę 500 szt. **wiader z blachy żelaznej**
do skrzynek wiazowych i studzienek ulicznych według specjalnych rysunków szczegółowych.
Warunki i rysunki są do przejrzania w Biurze Wydziału w godzinach biurowych, względnie mogą być nabyte w cenie 3-ch złotych za komplet.
Termin składania ofert do dnia 23.VI włącznie.

Letnisko w Podęblu pod Tuszynem
do odstąpienia od zaraz dużych pokoi z kuchnią. Zgłoszenia osobiste i telefonicznie od godz. 10 do 6 w. Zachodnia 52. Lecznicza Lekarzy Specjal. I-sze p. tel. 34-67 u kasjera

Institut de Beauté Anna Rydel,
(Diplômée de l'Université de Beauté Paris)
Cegielniana 19, m. 8. tel. 69-92
Pielegnacja skóry i włosów. Specjalne masaż twarzy i ciała. Masaż odświeżający. Usuwanie zmarszczek, brodawek, piegów, wargów i innych defektów cery. Usuwanie włosów elektrolyzą. Elektroterapia. Solux. Przyjm. od 10-ej do 8-ej wiecz.

2-3 pokoje z kuchnią
z wszelkimi wygodami od 1 lipca do wynajęcia.
Piotrkowska 269. oficyna.

Samochód
„CHEVROLET” 3 osobowy w dobrym stanie sprzedam zaraz za złotych 2.500
Wiadomość: Księgarnia NIKLA — Nawrot nr. 2.

Obwieszczenie.
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, K. Susin, sam. przy ul. Szkolnej Nr. 14, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że dnia 19 czerwca 1928 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Zachodniej p. d. nr. 57 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości: czarnego fortepianu należącego do Adolfa Mendelsohna oszacowanych na sumę 745 zł. Łódź, d. 11.VI. 28. K. Susin.

Obwieszczenie.
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, K. Susin, zamieszkały przy ul. Szkolnej Nr. 14 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że dnia 19-go czerwca 1928 roku od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Zachodniej nr. 31 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: maszyn do pisania, kasy ogniotrwałej, biurka należącego do firmy „Jakob Fuks i S-ka” i oszacowanych na 2.000 zł. Łódź, d. 11.VI. 1928 r. Komornik K. Susin.

Dr. med. Niewiański
Sienkiewicza 34. Tel. 59-40.
Choroby skórne i weneryczne. Naświetlanie lampą kwarcową.
Przyjmuje od 5 do 9 po południu. W niedziele i święta od 11 do 1 przed południem. Nadszedł wielki transport

Dr. H. GUBICZ
Cegielniana 43 — tel. 41-32. — Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową. Dla pań od 3—5, oddziel. poczekalnia. Przyjmuje od godz. 8—10 i 5—8

Dr. med. H. Wołkowyski
Zachodnia 57. Specjalista Chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od godz. 1—2 i 4—8 w niedzielę i święta 11—1. Dla pań od 4—5 oddzielna poczekalnia.

Dr. med. STUPEL
Szkoła 12. Choroby włosów skórne, weneryczne i moczopłciowe. Naświetlanie lampą kwarcową i prom. Roentgena (ekzematy nozowotyrowe i słowicze).
Przyjmuje od 6—9 wiecz. w niedziele od 3—6 po poł.

Dr. Różaner
Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe. Leczenie sztucznym słońcem górskim.
NARUTOWICZA 9 (Dzielnia) tel. 28-98
Przyjmuje od 8-3 i od 5-8
Panie od 3-5

Samochód
„Chevrolet” 4 osobowy, w dobrym stanie do sprzedania. Władomek Brzezińska 82, u fryzjera.

